

Maciej Bryl

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Polityka ugody z caratem jako klucz do zachowania polskości. Szkic do analizy myśli politycznej Włodzimierza Spasowicza (1829-1906).

ABSTRACT

Settlement policy with tsar as the key to maintaining Polishness. Sketch for the analysis of political thought of the Włodzimierz Spasowicz (1829-1906).

Włodzimierz Spasowicz was a Polish social activist, literary critic and court attorney, born in Rzeczyca in the former Minsk Governorate, who spent most of his life in the Russian Empire. He started his journalistic career on the second half of XIX century in which he affirmed a conciliatory policy towards tsardom and Polish-Russian reconciliation. He was opposed to national uprisings, seeing in them only the defeat of the Polish nation. For many years he was associated with moderate liberals, he denied the policy of statism and state interference in social and economic life that was conducted at the beginning of the 20th century. As a liberal, he valued the good of the individual, not trusting the "rule of the people." As a model he indicated the decentralized state.

In term of science his ideas were very interesting, but stayed completely isolated.

Słowa Kluczowe: Imperium Rosyjskie; liberalizm; polityka ugody z caratem

Kłęska Powstania Listopadowego w Królestwie Polskim oraz na ziemiach zaboru rosyjskiego miała ogromny wpływ na dalsze losy Polaków, szczególnie na terenach Litwy i Białorusi oraz pozbawionego ostatnich przejawów autonomii Królestwa Polskiego. Zlikwidowano odrębności ustrojowo-prawne Królestwa, postępowała rusyfikacja, która uderzała przede wszystkim w oświatę i kulturę. Polskie życie kulturalne i polityczne udało się na emigrację, a polityka mianowanego Namiestnikiem Iwana Paskiewicza zmierzała do likwidacji odrębności Królestwa.¹

O wiele bardziej dramatycznie wyglądała sytuacja na ziemiach litewskich i białoruskich. Celem tutejszej polityki caratu była depolonizacja tutejszych mieszkańców

¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, Historia ustroju i prawa polskiego: (1772-1918), Warszawa, 2017, s. 88-90.

i zniszczenie polskich korzeni, celem całkowitego włączenia tych ziem do Imperium Rosyjskiego. Dążono do unicestwienia wszelkich przejawów polskości, wprowadzając język rosyjski do szkół urzędów i sądów. Naukę historii Polski i Litwy zastąpiono historią Rosji. Rusyfikacja spowodowała także ograniczenie wolności prasy, wydawnictw i wszelkich działań społecznych. Starano się także umniejszyć rolę Kościoła Katolickiego, który prezentował postawę antyrosyjską, starając się jednocześnie zwiększyć znaczenie Kościoła prawosławnego.

Polityka rusyfikacji na terenach Litwy i Białorusi nie spowodowała jednak zamierzonych zmian w strukturach społecznych żyjących tam ludzi. Dostojnicy carscy nie zdołali zmienić mentalności szlachty ani chłopstwa, których życie toczyło się przy dworze, parafii lub w granicach wsi. Panowało ogólne przekonanie o bezsensowności walki i braku możliwości odzyskania niepodległości, dominowała atmosfera akceptacji obecnej sytuacji, w której znalazło się społeczeństwo żyjące na tych ziemiach. W tych czasach marazmu i utrzymywania statusu quo urodził się i wychował Włodzimierz Spasowicz².

Rodzicami jego byli Daniel (wychowanek Uniwersytetu Wileńskiego, lekarz, który wykonywał swój zawód w Mińsku) i Teofilia z Kreutzów („kobieta bardzo zacna, dobra i szlachetna Polka”). Była to rodzina prawosławno-katolicka, która zgodnie z panującymi w tym czasie zasadami kształciła wszystkich męskich potomków w kulturze prawosławia. Po za Włodzimierzem mieli jeszcze syna Cypriana i córkę Alicję Bronisławę.³

Włodzimierz Spasowicz urodził się 16 stycznia 1829 roku w Rzeczy, w byłej guberni mińskiej. Pierwszą szkołą Spasowicza było rosyjskojęzyczne gimnazjum w Mińsku, wychowanie jednak otrzymał polskie, bo jak to wspomina na łamach „Dziejów literatury polskiej”: „najlepsi i najulubieńsi moi nauczyciele byli wychowankami byłego Uniwersytetu Wileńskiego, a część wykształcona miejscowego społeczeństwa w jego klasie średniej, do której należał i mój ojciec lekarz, była czysto polska”⁴ Po ukończeniu gimnazjum szesnastoletni Włodzimierz trafia na Wydział prawa Uniwersytetu w Sankt Petersburgu⁵ i jak sam wspomina: „choć wychowaliśmy się w ruskim mieście i w ruskim uniwersytecie,

² E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, *Pod władzą carów t. 7*, Kraków, 2003, s. 77-84.

³ J. Kulczycka-Saloni, *Włodzimierz Spasowicz. Zarys monograficzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 12.

⁴ W. Spasowicz, *Dzieje literatury polskiej*, Kraków- Warszawa 1885, s. I.

⁵ D. Szpoper, *Wstęp*, [w:] W. Spasowicz, *Liberalizm i narodowość. Wybór pism*, M. Jaskólski, J. Kloczkowski, M. Kuniński, R. Legutko, J. M. Majchrowski, T. Merta, B. Szlachta (red.), Kraków 2010, s. VIII.

byliśmy odosobnieni i niby murem ogrodzeni od naszych kolegów Rosjan”⁶. W trakcie studiów był uczestnikiem zajęć organizowanych w ramach Polskich Kursów Prawnych.

Po zakończeniu studiów dzięki poparciu Mikołaja Kołajdowicza otrzymał pracę jako sekretarz Izby Karnej. Równocześnie z pracą, kontynuował rozwój kariery naukowej. Po dysertacji pod tytułem „o stosunkach majątkowych między małżonkami wedle dawnego prawa polskiego” uzyskał prawo prowadzenia wykładów w Katedrze Praw Cywilnych królestwa Polskiego na Uniwersytecie w Petersburgu. W 1861 roku w wyniku sporu między studentami a władzami rządowymi, w którym poparł on studenckie grono protestujące przeciw postanowieniom rosyjskiego Ministerstwa Oświaty, przeniósł się do Carskiej Szkoły Prawoznawstwa.

W grudniu roku 1863 uzyskał on stopień doktora dzięki opublikowaniu pierwszego tomu Podręcznika Prawa Karnego. Uzyskał on sporą popularność w kręgach liberalnych, ale przedstawione tam postulaty dotyczące kary śmierci, przyniosły na Spasowicza nieprzychylną reakcję władz carskich.

W roku 1864 po utracie pracy, jako wykładowca, Włodzimierz Spasowicz wstąpił w szeregi petersburskiej palestry, gdzie był jedną z czołowych postaci piastując trzykrotnie funkcję przewodniczącego Rady Adwokackiej. Będąc na sali sądowej wielokrotnie zachwycał zgromadzonych tam ludzi, a jego wystąpienia podczas rozpraw nazywano arcydziełami sztuki oratorskiej. Dzięki tym umiejętnościom udało mu się uratować wielu rodaków sądzonych w sprawach politycznych.

Działalność także, jako historyk literatury, krytyk literacki i popularyzator kultury rosyjskiej. Wraz z Erazmem Plitzem wydawał czasopismo „Kraj”, w którym propagował politykę pojednania pomiędzy polskim i rosyjskim narodem.

W 1902 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie w 1906 roku w związku z chorobą zmarł.

Włodzimierz Spasowicz od najmłodszych lat pozostawał osobą aktywną politycznie. Już po zakończeniu nauki w Mińsku, podczas nauki na uniwersytecie związał się z członkami umiarkowanego środowiska, które było skupione wokół Jakuba Gieysztora, jednak początkowo wielkie wrażenie na młodym Spasowiczu wywarła idea ruchu religijno-narodowego Zygmunta Sierakowskiego. Według sympatyków tego ruchu popularne było przekonanie, iż zadanie Polaków w Rosji powinno polegać na skupieniu się przy idei polsko-chrześcijańskiej, a zjednoczenie to pozwoli na odzyskanie niepodległości o jednym ze

⁶ W. Spasowicz, *Konstanty Kawielin*, [w:] *Pisma*, t. VII, S. Petersburg 1899, s. 285.

wspólnych spotkań napisze później:⁷ „było to coś podobnego do chrztu, albo sakramentu eucharystii, w duchu może nie biblijnym, ale w duchu wzniosłej bardzo poezji”⁸

Ogromny wpływ na poglądy Włodzimierza Spasowicza miał Konstanty Kawielin, o którym pisał: „wspominam o nim, jako o jednym z najznakomitszych ludzi, których kiedykolwiek bądź w życiu znałem, jako o osobie najbardziej ku sobie pociągającej, względem, której mam szczególniejsze obowiązki wdzięczności za moje rozwinięcie umysłowe, za to, że pierwszy mnie nauczył, że możemy Rosję jak on kochać”⁹. Znajomość z Kawielinem pozwoliła mu inaczej spojrzeć na sprawę Polską, z perspektywy, której nie widzieli rodacy pozostający na ziemiach polskich. Był świadomy tego, że ani powstanie, ani uprzywilejowanie pozycji Polaków w Cesarstwie Rosyjskim nie ma szansy powodzenia, a jedyną możliwością jest autonomia Polski w ramach Imperium Rosyjskiego i utworzenie jednolitego bytu państwowego.¹⁰ Kluczem do utrzymania odrębności narodowej miała być propagowana przez pozytywistów praca organiczna, której zadaniem miało być podnoszenie poziomu życia. Natomiast zryw narodowy może spowodować jedynie „pełne i wyłączone panowanie ślepej nienawiści narodowej, w której falach utoną zawiązki reform, drobne kiełkujące porosty osobistych i społecznych swobód hojnie szafowanych i troskliwie sadzonych przez władzę najwyższą, traktujące naród cały z największym zaufaniem i dobroduszością”¹¹. Samą wizję niepodległość Polski traktował, jako niemożliwą do spełnienia i jak sam często powtarzał słowa Kawielina: „jesteśmy dwa narody tak jeden z drugim za ręce i za nogi skute, że niepodobna nam się rozwieść, ani rozerwać, a trzeba jako tako żyć społecm, jak najmniej sobie szkodząc”¹²

Rosnące dążenia irredentystyczne, a także radykalizm ruchu narodowego na początku lat 60, wprowadzał Spasowicza w coraz większy niepokój. Jedyną nadzieję dla Polski widział w Aleksandrze Wielopolskim i jego polityce pojednania polsko-rosyjskiego¹³. Wybuch powstania w styczniu 1863 roku określił słowami „Wadliwa i zgubna w swoich następstwach zawierucha”¹⁴. O samym ruchu narodowym wypowiadał się, jako „objawie opętania narodowego, gorzej niż zbrodnią, bo błędem politycznym, a raczej sumą kilku błędów, kilku najfałszywszych przypuszczeń: niczem nieusprawiedliwionego odwołania do pięści, przy

⁷ D. Szpoper, dz. cyt., s. X, XV-XIX.

⁸ W. Spasowicz, *Z tematów wigilijnych*, [w:] *Pisma*, t. VII, S. Petersburg 1899, s. 367- 368.

⁹ Tegoż, *Konstanty...*, s. 321.

¹⁰ Tegoż, *Z tematów...*, s. 144.

¹¹ Tegoż, *Wspomnienia moje o Józefacie Ohryzce*, [w:] *Pisma*, t. IX, Warszawa 1908, s. 34.

¹² Tegoż, *Konstanty...*, s. 283.

¹³ M. Jankowski, *Być liberałem w czasie trudnym. Rzecz o Włodzimierzu Spasowiczu*, Łódź, 1996, s.94.

¹⁴ W. Spasowicz, *Władysław Syrokomla*, [w:] *Pisma*, t. I, Petersburg 1892, s. 65.

pełnej świadomości braku sił własnych dla przeprowadzenia zamiarów”¹⁵.

Jako jedną z przyczyn ciągłych zrywów narodowych i represji, a także długich lat recesji gospodarczej na ziemiach Polski, widział podobnie jak pozytywiści warszawscy w polskich wieszczach narodowych okresu romantyzmu, którzy byli: „ludźmi bujnej wyobraźni i gorącego uczucia, którzy pod wpływem natchnienia rozstrzygali wszelkie kwestie ogólnoludzkie i narodowe, przecinali gordyjskie węzły polityki ślepym cięciem szabli papierowej, nie licząc się wcale z warunkami czasu, miejsca i proporcjonalności sił”¹⁶. To właśnie w lekturze romantycznych twórców widział bodziec do wybuchu powstania styczniowego. Jednakże mimo wszystkich tych zarzutów kierowanych w stosunku do poetów polskiego romantyzmu zauważał, że: „w chwili obecnej skłonni jesteśmy potępić romantyzm, składając nań winę wszystkich ostatnich klęsk i niepowodzeń, ale czem byśmy byli bez niego, to i określić się nie da, on nas odrodził [...] Bez romantyzmu bylibyśmy może przepadli, wynarodowili się w prędkim czasie, dziś posiadamy czarem pięknej formy uwiecznione uczucia, które na wieki wystarczą i z pokolenia w pokolenie przejdą, na nich opiera się, jak na opoche, pewność naszej przyszłości”¹⁷.

Powstanie i późniejsza sytuacja polityczna w Rosji sprawiła, że Spasowicz swoją osobą zwrócił uwagę komisji śledczej. Powiązania z ludźmi zaangażowanymi w dążenia niepodległościowe takimi jak Baltazar Kalinowski czy Zygmunt Sierakowski a także współpraca z Józefatem Ohryzką przy wydawaniu gazety polskiej: „Słowo” poskutkowało utratą pracy na Uniwersytecie.¹⁸

Pozbawiony dotychczasowego źródła zarobkowania, został zmuszony do poszukiwania innej pracy. Wtedy też zaczął współpracę z Aleksandrem Pypinem nad „Przeglądem Literatur Słowiańskich”, w którym to zamieścił część zatytułowaną „Dzieje literatury polskiej”. Celem pracy było przybliżenie społeczeństwu rosyjskiemu, w którym po powstaniu istniały nastroje antypolskie, polskiego systemu wartości. Miał to być początek pojednania dwóch skłóconych cywilizacji¹⁹.

Duże znaczenie w poznaniu myśli politycznej Włodzimierza Spasowicza ma jego spór z Kazimierzem Krzywickim, dawnym współpracownikiem namiestnika Aleksandra Wielopolskiego. Poglądy Krzywickiego wyrażone w broszurze „Polska i Rosja w 1872 roku”, w której to traktował pełną asymilację Polaków z narodem rosyjskim za jedyne słuszne

¹⁵ Tegoż, *Literacki i polityczny spadek po A. Wielopolskim*, Poznań 1880, s. 237-238.

¹⁶ Tegoż, *Dzieje...*, s. 366-367.

¹⁷ Tegoż, *Literacki i polityczny...*, s. 300.

¹⁸ M. Jankowski, dz. cyt., s. 95-96.

¹⁹ J. Kulczycka-Saloni, dz. cyt., s. 95.

rozwiązanie kwestii polskiej, przyniosły mu wielu przeciwników także wśród osób głoszących potrzebę ugodowej polityki względem państwa rosyjskiego, także Spasowicza. Skrytykował on postulaty Krzywickiego, uważając, że przynależności narodowej należy bronić za wszelką cenę. Współprace między narodem polskim i rosyjskim widział, jako współpracę między dwoma równymi partnerami²⁰.

Zdaniem Spasowicza wynaradawianie Polaków nie ma żadnego sensu, a najlepszą drogą będzie lojalność wobec zaborcy połączona z poznawaniem żyjących tam ludów. Ochronę narodowego bytu widział w pracy i wzroście cywilizacyjnym wpisując się tym samym w program pozytywistów. Rolą polityka w obecnej sytuacji powinno być nakłonienie Polaków do wyciągania wniosków i nauki na błędach z dotychczasowych niepowodzeń. Będąc lojalnymi poddanymi cara, muszą także poznawać Rosjan i współpracować z nimi na punkcie ekonomicznym i umysłowym. Zachowując jednocześnie swój język, kulturę i dziedzictwo narodowe, bowiem sama świadomość odrębności nie uratuje narodu przed unicestwieniem. Uważał, że: „Nie dość tego biernego warunku, konieczne są jeszcze inne czynne: by nie rozminął się z rzeczywistością, by nie bujał po niebie w swych marzeniach a trzymał się twardo ziemi, by nie kosztował w bezwładnej nieczynności, by się dostosował do swego otoczenia, pracując bez wytchnienia w swoim kierunku narodowym. Pozostaje bezczynnym i zużywając się na sam tylko opór, naród przeżyje się i zniknie”²¹.

Wybuch wojny rosyjsko-tureckiej w roku 1877 rozniecił konflikt w Polskiej opinii publicznej. Część osób sympatyzowała z dążeniem Słowian do niepodległości i wyzwolenia, a reszta społeczeństwa sprzyjała Turcji, widząc w niej państwo które nigdy nie uznało rozbiorów. W spór te postanowił włączyć się także Spasowicz będący reprezentantem polskiej inteligencji. Uważał on, że Rosjanie nie powinni wymagać od polskiego społeczeństwa, które przez wiele lat traktowało ich jak wroga, nagłej zmiany o sto osiemdziesiąt stopni. Ugodę uważał za możliwą, jednakże na zasadach świadomości istnienia obopólnego interesu i zakończenia dotychczasowych sporów.

Będąc współwydawcą miesięcznika „Ateneum” i tygodnika „Kraj”- czasopism dotyczących wszystkich spraw aktualnych dla Polaków, które stały się jednymi z najbardziej rozpowszechnionych polskich pism politycznych, Spasowicz zyskał miano jednej z najważniejszych osób polskiego życia politycznego²².

Właśnie na łamach „Kraju” przedstawił swój pogląd na temat pojęcia liberalizmu. Definiował

²⁰ W. Spasowicz, *Fantazje na tematy słowianofilskie*, [w:] *Pisma*, t. II, Petersburg 1892, s. 229.

²¹ Tegoż, *Stanisław Herbert- Heybowicz i jego praca o narodowości*, [w:] *Pisma*, t. VIII, Petersburg 1903, s. 344.

²² M. Jankowski, dz. cyt., s.101.

on pojęcie „liberalisty”, jako obrońcy: „najwszechstronniejszej, rozumowi odpowiedniej wolności, która wrodzona nie jest, ale która się dorabia w społeczeństwie, i która stanowi cel i ukoronowanie wszelkiej kultury”²³. Czytając tą definicję można dojść do wniosku, że to w wolności społeczeństwa Włodzimierz Spasowicz widzi ultimum propositum - cel ostateczny, dla każdej rozwijającej się społeczności. Wolność społeczeństwa widzi natomiast w jak najkorzystniejszej dla jego członków strukturze stosunków społecznych. Tworzenie takiego społeczeństwa następować powinno w przemyślanym i ostrożnym poszerzaniu zakresu swobód²⁴.

Zdaniem Włodzimierza Spasowicza państwo, które chce „robić wszystko i za wszystkich”, nie może osiągnąć swych celów²⁵. Państwo centralistyczne i biurokratyczne, którym była między innymi Carska Rosja, jego zdaniem zbyt późno reaguje na pojawiające się wyzwania, co powoduje negatywne skutki w życiu gospodarczym, a także ma wpływ na stosunki polityczne jego mieszkańców. Uważał, że to rozpasła biurokracja hamuje inicjatywy oddolne i nie pozwala na porozumienie z lokalnymi elitami. Jego zdaniem nowoczesne państwo powinno być przede wszystkim zdecentralizowane.²⁶ Społeczeństwo, niezależnie od funkcjonowania władz lokalnych, czy występowania trudnych chwil dziejowych powinno znajdować oparcie w rodzinie, która zwarta i solidarna, potrafi chronić wartości niemożliwe do obronienia na szerszym forum²⁷.

Sam Spasowicz określał się mianem antypaństwowca, nie był jednak wrogiem instytucji państwa, a przeciwnikiem jego rosnącej roli w życiu codziennym. Zgodnie z poglądami liberalizmu, uważał, że państwo powinno zapewniać ludziom bezpieczeństwo, prawo i swobodny rozwój. Jednak musi być ono silne tylko po to by zapewniać społeczeństwu ochronę, nie wykraczając po za swoje funkcje, dlatego też z niepokojem obserwował rosnące w siłę nurty nacjonalizmu i socjalizmu, których nie interesowało dobro jednostki.

Jako liberał aprobował prywatną własność i przestrzeganie praw jednostki. Był także zwolennikiem wolnego handlu, sprzeciwiał się, zatem idei protekcjonizmu, w której widział zagrożenie dla obywateli. Jego zdaniem protekcjonizm prowadzi do tworzenia się monopolu, a co za tym idzie zubożenia obywateli, a także do sporów międzynarodowych, zwiększając

²³ W. Spasowicz, *O liberalizmie*, [w:] *Pisma*, t. IX, Warszawa 1908, s. 98.

²⁴ M. Jankowski, dz. cyt., s. 127.

²⁵ W. Spasowicz, *Adolf Pawiński jako historyk sejmiku polskiego*, [w:] *Pisma*, t. VII, Petersburg 1899, s. 226.

²⁶ Tegoż, *Dwa lata z życia Wiktora Arcimowicza*, [w:] *Pisma*, t. VIII, Petersburg 1903, s. 218.

²⁷ Tegoż, *O gminach i sądach gminnych Królestwie Polskiem*, [w:] *Pisma*, t. III, Petersburg 1892, s. 363.

tym samym możliwość wybuchu wojny²⁸.

Będąc liberałem uważał się także za osobę o poglądach demokratycznych. Demokracja według Włodzimierza Spasowicza oznacza, że: „w życiu i obyczajach, i we wszystkich dzielnicach pracy i w samych pojęciach - masa prym bierze przed jednostkami, że grunt w społeczeństwie stanowi to, co na pozór i małe, i drobne, i niepokażne, boć to tego wiele, że cywilizacja nie na to przeznaczona, by z ogromu społeczeństw wydostać kilka kropel najwytworniejszych pachnideł, albo do wieczerzy z najwyszukańszych potraw zaprosić niewielu wybranych, ale że do tego stołu powinni wedle możliwości po kolei zasiadać wszyscy, chociażby najskromniejszym obdzielając się jadłem i napojem”²⁹. Jako wzór osoby rozumiejącej demokratyczny ustrój polityczny stawiał on Wielopolskiego i jego politykę prowadzącą do rozszerzenia praw jednostki i osłabienia władzy państwowej biurokracji, którą Spasowicz określał mianem „nadmiernie rozrosłej rośliny, która pochłaniając w sobie wszystkie soki żywotne, stawiała się coraz grubszą przedziałką, odgradzającą tron od ludu”³⁰. Jako fundament liberalizmu wskazywał on poszanowanie prawa. Akceptował pogląd zgodnie, z którym prawo to minimum moralności. Nie będąc zwolennikiem prawa natury, nie podzielał także pozytywistycznego przekonania, że prawo jest systemem reguł narzuconych siłą w interesie narzucających. Według Spasowicza wraz z rozwojem kultury człowiek, będący z natury egoistą, zaczyna zmieniać się w istotę skłoną do poświęcenia dla dobra społeczności.

Uważał on prawo, jako reguły gry, a nie jak dotychczas sądzono rozkaz suwerena. Traktuje on normy prawne nie, jako wyznaczające kierunek postępowania, a granice, której podczas realizacji swoich celów, nie można przekroczyć.³¹ Natomiast o sądownictwie pisał: „Sądy w państwie powinny być tym czym waga w zegarze, czym system kostny w ciele; częścią organizmu najmniej zmienną, regulatorem jednostajnym, władzą najbardziej niezależną od walki stronnictw, nawet od podmuchów opinii publicznej, na wyżynie stojącym rozjemcą pilnującym, by codzienna walka, ścieranie się pojedynczych ludzi i całych stronnictw odbywało się prawnie, prawidłowo, w granicach ściśle ustawami opisanych”³². Sądy by nie stać się stronnictwami, a co za tym idzie niesprawiedliwymi, nie mogą faworyzować grup społecznej, nawet, gdy dana grupa społeczna uchodzi za grupę słabszą. Włodzimierz Spasowicz pochodził z rodziny podzielonej pod względem religii stąd też o

²⁸ M. Jankowski, dz. cyt., s.143-144.

²⁹ W. Spasowicz, *Dwa odcinki z „Kraju”*, [w:] *Pisma*, t. VI, Petersburg 1892, s. 194.

³⁰ Tegoż, *Życie i polityka margrabiego Wielopolskiego*, [w:] *Pisma*, t. III, Petersburg 1892, s. 243.

³¹ Tegoż, *Pozytywizm w Rosji. Rozbiór dzieła A. Stronina <Polityka jako nauka> (<Polityka kak nauka>)*. Petersburg 1872 str. 530), [w:] *Pisma*, t. V, Petersburg 1892, s. 67-69.

³² Tegoż, *Dwa lata...*, dz. cyt., s. 240.

swoich poglądach religijnych pisał: „ Nie można powiedzieć, by nam obce było uczucie religijne, czujemy, że w nas działa, ale słabo i nie tak jak za dawnych czasów, kiedy antycypując prawdę dokazywało cudów”³³. Pod wpływem myśli Ludwika Feuerbacha zaczął uważać boskość, jako projekcie ludzkich obaw i nadziei. Religię objawioną traktował, jako źródło i podstawę praw moralnych, którym mimo oparcia na samym autorytecie, należy się szacunek i poważanie. Uważał ponadto, że religia pełni rolę „wędzidła moralnego dla mas”³⁴. Jako zwolennik jednolitego systemu prawnego w całym imperium rosyjskim, nie zgadzał się z prawnikami z Królestwa Polskiego, którzy według niego byli ślepo przywiązani do Kodeksu Napoleona. Nie chciał jednak zastępować go obowiązującym rosyjskim prawem cywilnym, a nowoczesnym opartym o europejskie instytucje aktem prawnym, w którym znalazłoby się także miejsce dla dorobku prawnego Rzeczypospolitej, takiej jak statuty litewskie czy ustawodawstwo staropolskie³⁵.

Włodzimierz Spasowicz był niewątpliwie osobą wybitną - prawdziwym człowiekiem renesansu. Był znawcą prawa karnego i cywilnego, obrońcom sądowym zwanym przez mu ówczesnych „królem rosyjskiej adwokatury”³⁶ czy „czarodziejem słowa”³⁷, a jego zainteresowania rozciągały się od historii prawa przez politykę, a na działalności kulturalnej i społecznej kończąc. Cieszył się także opinią erudyty i uchodził za wspaniałego krytyka literackiego. Mimo tak wielkich zasług jego poglądy, choć interesujące z naukowego punktu widzenia pozostawały jednak całkowicie odosobnione. Naród polski, nienawidzący Rosjan w skutek porażek powstań i represyjnej polityki prowadzonej przeciwko wszelkim przejawom polskości, nie mógł zrozumieć jego kontrowersyjnych jak na tamte czasy poglądów. Polityka ugody z caratem, którą wskazywał, jako klucz do zachowania polskości, była niezrozumiana dla większości Polaków, wychowanych na romantycznych dziełach narodowych wieszczów, ukazujących poświęcenie dla ojczyzny, jako wzór prawdziwego patriotyzmu. Dostrzegał, że walka ta jest całkowicie pozbawiona szansy na zwycięstwo, przynosząc jedynie nieszczęścia ludności i marazm w gospodarce, dlatego też jego idea współpracy z Imperium Rosyjskim i tak zwanej „pracy u podstaw”, co w końcowym rozrachunku ma przynieść zwycięskie zakończenie walki o odrębność narodową, może być, patrząc z perspektywy czasu, uznana za jak najbardziej słuszną.

³³ Tegoż, *Słowo pośmiertne o Włodzimierzu Sołowjowie*, [w:] *Pisma*, t. VIII, Petersburg 1903, s.258.

³⁴ M. Jankowski, dz. cyt., s.141-142.

³⁵ W. Spasowicz, *Rzecz o kodyfikacji rosyjskiego prawa cywilnego*, [w:], *Pisma* t. IV, Petersburg 1892, s. 140.

³⁶ J. Kulczycka-Saloni, dz. cyt., s. 145.

³⁷ M. Jankowski, dz. cyt., s. 79.

Będąc przez wiele lat związanym z umiarkowanymi liberałami, tworzącymi miesięcznik „Wiernik Jewropy”, negował prowadzoną na początku XX wieku politykę etatyzmu i ingerencji państwa w życie społeczne i gospodarcze.

W odróżnieniu do liberalizmu Herberta Spencera nie bał się wolnego handlu ani burżuazji. Jako liberał cenił dobro jednostki, nie ufając przy tym „rządom ludu”. Jako wzór wskazywał on państwo zdecentralizowane, w którym za jedyne obrońcę wartości i podstawę życia społecznego w trakcie zawieruchy dziejowej widział rodzinę.

Wszystko to spowodowało, że Włodzimierz Spasowicz mimo swych istotnych i nie małych zasług dla polskiej i rosyjskiej literatury, prawa i polskiej sprawy narodowej uległ rychłemu zapomnieniu, pozostając także i obecnie niedocenianym.

Bibliografia

- Aleksandravičius E., Kulakauskas A., *Pod władzą carów t. 7*, Kraków, 2003,
- Jankowski M., *Być liberałem w czasie trudnym. Rzec o Włodzimierzu Spasowiczu*, Łódź, 1996.
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego : (1772-1918)*, Warszawa, 2017.
- Kulczycka-Saloni J., *Włodzimierz Spasowicz. Zarys monograficzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, 1975.
- Spasowicz W., *Dzieje literatury polskiej*, Kraków- Warszawa 1885.
- Spasowicz W., *Konstanty Kawielin* [w:] *Pisma*, t. VII, Petersburg 1899.
- Spasowicz W., *Z tematów wigilijnych*, [w:] *Pisma*, t. VII, Petersburg 1899.
- Spasowicz W., *Wspomnienia moje o Józefacie Ohryzce*, [w:] *Pisma*, t. IX, Warszawa 1908.
- Spasowicz W., *Władysław Syrokomla*, [w:] *Pisma*, t. I, Petersburg 1892.
- Spasowicz W., *Fantazje na tematy słowiańskie*, [w:] *Pisma*, t. II, Petersburg 1892.
- Spasowicz W., *Stanisław Herbert- Heybowicz i jego praca o narodowości*, [w:] *Pisma*, t. VIII Petersburg 1903.
- Spasowicz W., *O liberalizmie*, [w:] *Pisma*, t. IX, Warszawa 1908.
- W. Spasowicz, *Adolf Pawiński jako historyk sejmiku polskiego*, [w:] *Pisma*, t. VII, Petersburg 1899.
- Spasowicz W., *Dwa lata z życia Wiktora Arcimowicza*, [w:] *Pisma*, t. VIII, Petersburg 1903.
- Spasowicz W., *O gminach i sądach gminnych Królestwie Polskiem*, [w:] *Pisma*, t. III, Petersburg 1892.
- Spasowicz W. *Literacki i polityczny spadek po A. Wielopolskim*, Poznań 1880.

Spasowicz W., *Dwa odcinki z „Kraju”*, [w:] *Pisma*, t. VI, Petersburg 1892.

Spasowicz W., *Życie i polityka margrabiego Wielopolskiego*, [w:] *Pisma*, t. III, Petersburg 1892.

Spasowicz W., *Pozytywizm w Rossji. Rozbiór dzieła A. Stronina <Polityka jako nauka> (<Polityka kak nauka>. Petersburg 1872 str. 530)*, [w:] *Pisma*, t. V, Petersburg 1892.

Spasowicz W., *Słówko pośmiertne o Włodzimierzu Sołowjowie*, [w:] *Pisma*, t. VIII, Petersburg 1903.

Spasowicz W., *Rzecz o kodyfikacji rosyjskiego prawa cywilnego*, [w:], *Pisma* t. IV, Petersburg 1892.

Szpoper D., *Wstęp*, [w:] W. Spasowicz, *Liberalizm i narodowość. Wybór pism*, M. Jaskólski, J. Kloczkowski, M. Kuniński, R. Legutko, J. M. Majchrowski, T. Merta, B. Szlachta (red.), Kraków 2010.

e-mail: maciekbry@gmail.com